Sandra Czuraj, halucynacje (ft. Floral Bugs)

Chcę wolną mieć głowę, uciec od tych naiwnych ról
Nim przebieracie w tych maskach, ja chce przenikać ból
W głębokiej odzie, w tym labiryncie słów
Tak wciąż szukam siebie samej by się nie zgubić znów

Chciałam więcej i więcej
Teraz sama wolę mieć mniej
Sama zgubić siebie nie chce
Tylko ja wiem co jest we mnie
Także biorę wielki wdech, coś zniechęca mnie
Nie chcesz mówić więcej nie chce
Tylko biegnę, biegnę
Dziwne halucynacje, właśnie zapadam w sen
Czy na to szczęście stać mnie
przecież wszystko jest okej
nagle ten stres, strach
(Hola hola, chyba, chyba jest coś nie tak)
W tym slow-motion w mojej głowie zatrzymuje czas
Czy mi ktoś podpowie jak się ocknąć mam
Ty wbity wzrok w świetlaną przyszłość, tylko ty i ja
Wyciągam rękę myśląc, że bezpiecznie będzie nam

Mam, dziwne halucynacje, dziwne mam sytuacje
Dziwnie się patrzą na mnie, dziwnie się zatem patrze
Już będzie nam bezpieczniej, już nam nie grozi bezdech
Nie musisz patrzeć w tył kiedy przez osiedle biegniesz
Alicja do krainy czarów weszła, to znak czarnoksięstwa
Pozna krew na rękach, to nie piękna i bestia
To bardziej piękna bestia i oby równie piękna była puenta
Gdy szklana kula mówi, że pisany sukces
Mam tatuaż pod sercem, który mówi rób co słuszne
Mam setki dziwnych myśli, które chowam pod poduszkę
Mam plany takie żeby być tutaj nawet jak umrę
Na wieczność, wpiszę uliczną poezją
swoją własną ksywkę w ten jakże chłodny beton
Na pewno, typie wiem to już na pewno,
że spełnianie marzeń trzeba poprzeć konsekwencją
Buggs

Chcę wolną mieć głowę, uciec od tych naiwnych ról
Nim przebieracie w tych maskach, ja chce przenikać ból
W głębokiej odzie, w tym labiryncie słów
Tak wciąż szukam siebie samej by się nie zgubić znów